

NATO przygotowuje specjalne „korytarze lądowe”

5 czerwca 2024

NATO przygotowuje „korytarze lądowe”, którymi żołnierze będą mogli trafić do Polski i pozostałych państw wschodniej flanki sojuszu w razie bezpośredniego zagrożenia.

Wszystko wskazuje na to, że NATO bardzo poważnie rozważa atak Federacji Rosyjskiej na któreś z państw sojuszu.

W lipcu ubiegłego roku opracowano „korytarze lądowe”, które umożliwią przetransportowanie amerykańskich żołnierzy i sprzętu wojskowego do państw wschodniej flanki.

Do Polski wojsko NATO dotrze z Holandii, gdzie Amerykanie wylądują w porcie, a następnie przez Niemcy wjadą do naszego kraju.

W przypadku zniszczenia portów w północnej Europie, NATO wykorzysta porty zlokalizowane w państwach południowoeuropejskich jak Włochy, Grecja i Turcja. Następnie przez Słowenię i Chorwację Amerykanie dostaliby się na graniczące z Ukrainą Węgry.

Z portów zlokalizowanych w Turcji i Grecji amerykańskie wojska dostałyby się do Bułgarii i Rumunii, a stamtąd mogłyby przedostać się dalej. Korytarze zostały zaplanowane także na Bałkanach.

NATO obawia się, że porty w Niemczech, Holandii, a także w krajach bałtyckich w razie zagrożenia mogą stać się celem rosyjskiego ataku.

„Sojusz atlantycki ma ledwie 5 procent systemów obrony przeciwlotniczej potrzebnych do obrony aliantów z Europy Wschodniej przed potencjalnym atakiem Rosji” – powiedział w rozmowie z „Financial Times” wysokiej rangi dyplomata NATO.

I to jest spory problem, bo na początku każdego planu obrony państw NATO leży start amerykańskich wojsk, z któregoś z korytarzy.

Autorstwo: SG

Na podstawie: o2.pl

Źródło: NCzas.info